

Ks. ARKADIUSZ DOMASZK SDB
Wydział Prawa Kanonicznego UKSW, Warszawa

INTERNET DOBRODZIEJSTWEM I ZAGROŻENIEM: FORMACYJNE WYZWANIA DLA SEMINARIÓW DUCHOWNYCH

1. WSTĘP

Środki komunikacji społecznej stanowią wyzwanie dla formacji alumnów seminariów duchownych, tak diecezjalnych, jak i zakonnych. Czy jednak media oddziałują w dobry czy zły sposób na tę formację? A skoro narzędziem komunikacji powszechnie obecnym jest Internet, to pytanie można zawęzić: czy Internet stanowi dobrodziejstwo, czy zagrożenie dla formacji seminaryjnej¹?

Zainteresowanie Kościoła Internetem jest szczególnym wyrazem jego ogólnego zwrócenia uwagi na środki komunikacji społecznej. Media, według określenia Soboru Watykańskiego II, są wspaniałymi wynalazkami techniki². Kościół przyjmuje zasadniczo pozytywną postawę względem mediów. A podążając za myślą instrukcji z 1971 r. *Communio et Progressio*, Magisterium postrzega media jako „dary Boże”, które zgodnie z Jego Opatrznością, jednoczą ludzi w braterstwie i pomagają im współdziałać z Jego planem zbawienia³. W tej perspektywie należy rozpocząć rozważania na temat Internetu⁴. W pierwszym punkcie zostaną wskazane pozytywne Internetu, w drugim jego negatywy, a w trzecim wyzwania dla formacji seminaryjnej.

¹ Poniższe opracowanie zostało wygłoszone dla wychowawców zakonnych domów formacyjnych Towarzystwa św. Franciszka Salezego, które odbyło się w Łądzie n. Wartą 25–28 czerwca 2012 r.

² Por. Sobór Watykański II, *Dekret o środkach społecznego przekazu* „*Inter mirifica*” (4 grudnia 1963), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, s. 87–95, nr 1.

³ Por. Papieska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu, *Instrukcja duszpasterska o środkach społecznego przekazu* „*Communio et progressio*” (23 maja 1971), AAS 63 (1971), s. 593–656, nr 2.

⁴ Por. Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Kościół a Internet* (22 lutego 2002), Biuletyn KAI (10.03.2002) 10, s. 31–35, nr 1.

2. DOBRODZIEJSTWA INTERNETU

Dynamiczny rozwój Internetu wpłynął na powstanie nowych sposobów komunikacji i wymiany informacji. Jednocześnie rzeczywistość internetowa (cyberprzestrzeń) otworzyła nowe płaszczyzny kontaktów międzyludzkich, nowe zjawiska społeczne i kulturowe, nie wyłączając informatycznych i technologicznych. Wymiana wielu informacji, jakościowy i ilościowy przyrost technologii oraz zasobów informacji, a także stałe zwiększanie się ilości użytkowników (internautów) niezmiernie dynamizuje relację pomiędzy człowiekiem i techniką. To wszystko znacznie rozszerza zrozumienie tego, czym jest Internet. Cyberprzestrzeń nie jest jedynie wymianą informacji, nie jest to tylko prosta informatyczna sieć komputerów.

Tym niemniej, elektroniczna forma zapisywania, przekształcania i przekazywania informacji niesie olbrzymie konsekwencje dla jednostek, narodów i świata⁵. Zmiana sposobu komunikacji oznacza, że informacja bardzo często jest wprowadzana np. do sieci społecznych, dzielona z innymi, bez podziału na producentów i konsumentów informacji⁶. Wręcz można mówić o rewolucji w sferze obrotu informacją⁷. Na „informacyjnej autostradzie” liczy się szybkość i skuteczność w przekazie informacji oraz to, kto pierwszy zinterpretuje dany problem lub zagadnienie. Kościół, jeśli chce być słyszany w przestrzeni medialnej, musi docierać z informacją do mediów cyfrowych, tj. tam, gdzie również są ludzie⁸.

Do korzyści, które Internet niesie z sobą w wymiarze religijnym, należy zaliczyć: dostęp do wiadomości, tj. do ważnych zasobów religijnych i duchowych, bibliotek, muzeów, miejsc kultu, dokumentów i nauczania Magisterium, pism Ojców i Doktorów Kościoła⁹. Generalizując, należy stwierdzić, że pierwszym dobrodziejstwem Internetu jest prawie nieograniczony dostęp do informacji. A przynajmniej tych, które znajdują się sieci.

Wraz z funkcją informacyjno-komunikacyjną, istnieje wiele innych wymiarów sieci: społecznych, ekonomicznych, prawnych, politycznych, edukacyjnych,

⁵ Por. Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu, *Etyka w Internecie* (22 lutego 2002), Biuletyn KAI (17.03.2002) 11, s. 31–35, nr 2.

⁶ Por. Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24 stycznia 2011), L'Osservatore Romano (2011) 3, s. 8–10.

⁷ Por. W. Śmigiel, *Internet jako narzędzie działalności pastoralnej Kościoła*, Studia Pelplińskie 33(2002), s. 580. Niektórzy wyróżniają, m.in. za M. McLuhanem, trzy etapy ewolucji komunikacji społecznej: słowo mówione, druk i mass-media audiowizualne. Por. A. Lewek, *Podstawy edukacji medialnej i dziennikarskiej*, Warszawa 2003, s. 43–45.

⁸ Por. K. Marcyński, *Kościół na informacyjnej autostradzie*, w: *Media i Kościół. Polityka informacyjna Kościoła*, red. M. Przybysz, K. Marcyński, Warszawa 2011, s. 19–35; M. Robak, *Mikropolityka informacyjna Kościoła w sieci*, w: tamże, s. 54–67; M. Drożdż, *Zasady obecności Kościoła w mediach*, w: tamże, s. 141–157; D. Arrasa, *Church communications through diocesan websites. A model of analysis*, Roma 2008, s. 147–157.

⁹ Por. *Kościół a Internet*, nr 5.

rozrywkowych, kulturowych, religijnych i innych. Każde z tych odniesień wymaga oddzielnych opracowań. Ze względu na ramy tego opracowania, problematyka jest tu zawężona do kontekstu religijnego, ujętego w świetle Magisterium Kościoła. Zarazem w odniesieniu do każdego kontekstu zastosowania Internetu należy stosować pryncypium etyczne. Kościół zauważa, że w treściach i formach przekazu medialnego odniesienie do osoby i wspólnoty winno być punktem kluczowym. Podejmując dialog ze współczesnym światem, wspólnota katolicka przypomina, że człowiek i dobro wspólne są zawsze celem i miarą stosowania środków społecznego przekazu¹⁰.

Tak jak przy omówieniu innych mediów, tak i w odniesieniu do Internetu, Magisterium dostrzega szanse zastosowania tego najnowszego środka komunikacji w misji Kościoła katolickiego. Internet, tak jak i inne media, staje się pierwszym areopagiem współczesnych czasów¹¹. Jan Paweł II w orędziu z 2001 r. zauważył, że środki przekazu, także Internet, stwarzają wyjątkowe możliwości głoszenia zbawczej prawdy Chrystusa. „Możliwość przemawiania do tak szerokiego kręgu odbiorców nie istniała nawet w najbardziej fantastycznych wyobrażeniach tych, którzy głosili Ewangelię przed nami. W naszej epoce potrzebne jest zatem aktywne i twórcze wykorzystanie mediów przez Kościół. Katolicy powinni odważnie ‘otworzyć drzwi’ środków przekazu Chrystusowi, tak aby Jego Dobra Nowina była głoszona z dachów całego świata!”¹². W kolejnym 2002 r. Jan Paweł II stwierdził, że: „Internet jest bez wątpienia nowym *forum*”¹³. Nowy świat cyberprzestrzeni jest dla Kościoła wezwaniem do wielkiej przygody, tj. wykorzystania cyfrowego potencjału do głoszenia przesłania Ewangelii. Wezwanie to jest odpowiedzią, daną na początku nowego trzeciego tysiąclecia, aby podążać za wezwaniem Pana: „Wypłyn na głębie — *Duc in altum!*” (Łk 5,4). Ewangelizacyjne wykorzystanie Internetu jawi się wyraźniej jako drugie jego dobrodziejstwo.

Następnie daje on wiernym szanse przezwyciężania odległości i izolacji, umożliwia im wzajemny kontakt. Cyfrowe narzędzia umożliwiają kontakt wewnątrz samego Kościoła, jego wewnętrzną komunikację¹⁴. Dzięki interaktywności tego nowego medium zwiększa się dwukierunkowa i wielokierunkowa komunikacja oraz rozwój opinii publicznej¹⁵. Również Internet posiada duże

¹⁰ Por. *Etyka w Internecie*, nr 3; Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24 stycznia 2009), *L'Osservatore Romano* (2009)3, s. 5–7.

¹¹ Por. *Kościół a Internet*, nr 4.

¹² Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24 stycznia 2001), w: *Orędzia papieskie na Światowe Dni Komunikacji Społecznej 1967–2002*, red. M. Lis, Częstochowa 2002, s. 235–239, nr 3.

¹³ Tenże, *Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24 stycznia 2002), w: *Orędzia papieskie na Światowe Dni Komunikacji Społecznej 1967–2002*, s. 240–246, nr 2. Internet można także postrzegać jako jeden z nowych „znaków czasu”.

¹⁴ Por. *Kościół a Internet*, nr 3.

¹⁵ Por. tamże, nr 6; *Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984 [dalej: KPK 1983], kan. 212 § 1–3.

zastosowanie w nowej ewangelizacji, posłudze *ad gentes*, katechezie, edukacji, zarządzaniu i administracji oraz w duszpasterskim poradnictwie i kierownictwie duchowym¹⁶.

Te hasłowo wywołane zagadnienia, przytoczone za dokumentem *Kościół a Internet*, są kolejnym dobrodziejstwami. Tenże dokument stwierdza ponadto fakt, że wiele parafii, diecezji, instytutów zakonnych i innych instytucji, łącznie ze Stolicą Apostolską, już skutecznie korzysta z Internetu. A tych, którzy jeszcze nie zaistnieli w cyfrowej sieci, Papieska Rada zachęca do podjęcia kroków, aby wejść w cyberprzestrzeń¹⁷. Także Benedykt XVI wprost zachęca do podjęcia duszpasterstwa i głoszenia Ewangelii w świecie cyfrowym. „Kapłan znajduje się zatem jakby na początku «nowej epoki», bowiem im bardziej nowoczesne technologie będą budować coraz ściślejsze relacje i im bardziej świat cyfrowy będzie rozszerzać swoje granice, tym bardziej będzie on musiał uwzględnić to wszystko w pracy duszpasterskiej, zwielokrotniając swoje zaangażowanie, by wykorzystać media w służbie Słowa”¹⁸.

Dziesięć lat po wydaniu dwóch podstawowych dokumentów nt. Internetu wyraźnie wzrosła liczba osób fizycznych i prawnych, które moderują witryny katolickie. Przykładowo, w Polsce, na ponad 10 tys. parafii, strony internetowe posiada ponad 4 tysiące¹⁹.

3. ZAGROŻENIA PŁYNĄCE Z INTERNETU

Tak jak i inne media, również Internet obok pozytywów niesie z sobą zagrożenia²⁰. Najbardziej ogólne można przytoczyć za dokumentem *Kościół a Internet*. „Wśród konkretnych problemów stwarzanych przez Internet jest obecność witryn nienawiści, poświęconych znieważaniu i atakowaniu grup religijnych i etnicznych. Niektóre z nich ukierunkowane są na Kościół katolicki. Podobnie jak pornografia i przemoc w mediach, internetowe strony nienawiści są *odbiciem ciemnej strony ludzkiej natury, skażonej grzechem*”²¹. Do ciemnej strony sieci należą: oszustwa i przestępstwa elektroniczne, włamania do sieci komputerowych, kradzież, zmiana lub niszczenie informacji, zablokowanie systemu i inne.

¹⁶ Por. *Kościół a Internet*, nr 5.

¹⁷ Por. tamże.

¹⁸ Benedykt XVI, *Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (24 stycznia 2010), *L'Osservatore Romano* (2010)3–4, s. 6–7; por. tenże, *Orędzie...2011*.

¹⁹ Por. <<http://www.katolik.pl/parafie/>>, (data dostępu: 12.12.2011). Według badań statystycznych z października 2010 r., własny adres mailowy posiada 3616 parafii, a stronę parafialną 3550, por. *Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC: Strony internetowe i adresy e-mail parafii w Polsce. Badania (10.2010)*, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kloch, Warszawa 2011, s. 255–257. Odrębnym zagadnieniem jest sprawa jakości stron parafialnych i ich uaktualnianie.

²⁰ Por. *Etyka w Internecie*, nr 10–14; Benedykt XVI, *Orędzie...2011*.

²¹ *Kościół a Internet*, nr 8.

W odpowiedzi na złożone problemy etyczne, należy tworzyć narzędzia zabezpieczające dobro wspólne. Przykładowo, chodzi o tworzenie dobrego prawa. „Internet nie jest jednak bardziej niż inne media wyjęty spod rozsądnych praw sprzeciwiających się rozpowszechnianiu nienawiści, oszczerstw, oszustw, pornografii dziecięcej i pornografii w ogóle oraz innych przestępstw”²². Władze państwowe mają obowiązek i prawo egzekwować normy oraz napiętnować zachowanie kryminalne, także te dokonywane w cyberprzestrzeni. Jednakże, Internet przekracza granice państwowe, jest zjawiskiem globalnym, więc potrzebne są rozwiązania i porozumienia międzynarodowe²³.

Dostęp do Internetu zależy od zasobów finansowych i technologicznych. W dzisiejszym świecie zauważa się rozwarstwienie czy — inaczej nazywając problem — „cyfrową przepaść” między bogatymi a biednymi²⁴. Jeszcze inne trudności dotyczą wymiaru kulturowego. Dążyć należy do wielokierunkowej wymiany kulturowej, zamiast dominacji jednej kultury, zwłaszcza gdyby ta ostatnia niosła z sobą fałszywe wartości²⁵. Ponadto, wolność wymiany myśli jest dziś istotnym standardem medialnym i wymogiem dobra wspólnego, jednakże występuje blokowanie przepływu informacji przez władze publiczne, m.in. w państwach autorytarnych²⁶. Z innych problematycznych zagadnień trzeba wymienić zagrożenia dla uczciwości dziennikarzy, wywieranie na nich presji ideologicznej i ekonomicznej oraz absolutyzowanie wolności wymiany myśli czy informacji²⁷.

Kolejne zagrożenie wiąże się z naturą samej informacji, która pojawia się w Internecie. Cyberprzestrzeń dopuszcza każdą treść i zarazem każda informacja jest ulotna. Sytuacja ta sprzyja relatywistycznemu sposobowi myślenia oraz może wzmacniać tendencję do unikania odpowiedzialności osobistej i zaangażowania²⁸. Internet poprzez niekończący się potok informacji dostarcza wielkiej wiedzy, ale nie uczy wartości, nie uczy życia wartościami. Nawet może rodzić przekonanie, że znaczenie mają fakty, a nie wartości²⁹. Dlatego, jako zagrożenie postrzega się tzw. przesyt informacyjny w Internecie lub lawinę informacyjną, tj. takie nagromadzenie informacji, które znacznie przekracza możliwości ich przyswojenia, co wywołuje chaos poznawczy. Wówczas sprawy ważne tracą swe znaczenie i są odbierane jako mało istotne³⁰. Problem „przeciążenia informacyjnego” nie spro-

²² *Etyka w Internecie*, nr 16.

²³ Por. tamże, nr 17.

²⁴ Por. tamże, nr 10.

²⁵ Por. tamże, nr 11.

²⁶ Por. tamże, nr 12.

²⁷ Por. tamże, nr 13.

²⁸ Por. Jan Paweł II, *Orędzie ...2002*, nr 4.

²⁹ Por. tamże.

³⁰ Por. *Etyka w Internecie*, nr 13; M. Robak, *Zarzućcie sieć. Chrzęściananie wobec wyzwań Internetu*, Warszawa 2001, s. 30; Ż. Polowczyk, *Internet. Media — edukacja — polityka*, Poznań 2004, s. 51–52. „Niekończący się przepływ informacji, dobrych, złych, obojętnych, rozrywkowych,

wadza się tylko do zbyt wielu informacji znajdujących się w sieci. Wielość nie musi oznaczać jakości. Skoro każdy może wprowadzić dowolny zbiór danych do cyberprzestrzeni, to należy stawiać pytania o wiarygodność tych danych i ich autora, pytania o wiarygodność źródła³¹. Te problemy przekładają się również na pracę naukową, na poszukiwania studentów. Wielką popularność zyskała np. encyklopedia redagowana przez internautów, tzw. Wikipedia. Korzystając z niej należy zachować roztropność naukową, gdyż hasła w niej umieszczane nie zawsze podlegają korekcie naukowej, jak to się praktykuje np. przy redagowaniu drukowanych encyklopedii³². Dodajmy, że człowiek w swojej mądrości winien mieć czas i możliwość na refleksowanie i kontemplowanie otaczającego go świata, a nie tylko na pochłanianie kolejnych informacji³³.

Następne zagrożenie płynie z faktu, że niektóre strony w sieci wprowadzają zamęt, ponieważ używają nazwy „katolickie”. Podczas gdy przekazują one ekscentryczne interpretacje doktrynalne, dziwaczne praktyki pobożne, zachwalają różne ideologie niezgodne z nauką Kościoła³⁴. Ten stan rzeczy wprowadza zamęt poznawczy, tak dla samych wiernych, jak i innych osób, które nie odróżniają wiary Kościoła katolickiego od takich wątpliwych propozycji. Ponadto, niektórzy użytkownicy cyberprzestrzeni spośród wielu informacji religijnych wybierają te, które odpowiadają ich indywidualnym i subiektywnym gustom. Można takie działania przyrównać do supermarketu, w którym internauci, niczym konsumenci w sklepie, przebierają produkty religijne wg osobistych upodobań, a nie obiektywnej ich wartości³⁵. Jeszcze inne zagrożenie odnosi się do więzi międzyludzkich oraz do rozumienia Eucharystii, sakramentów i kultu. Wirtualna rzeczywistość nie zastąpi bezpośrednich relacji i spotkań w rzeczywistej wspól-

edukacyjnych, doniesień agencyjnych, sprawia, iż nie potrafimy już wyodrębnić tego, co istotne, pomijając treści pozbawione wartości”. T. Zasępa, *Media Człowiek Społeczeństwo. Doświadczenia Europejsko-Amerykańskie*, Częstochowa 2000, s. 275.

³¹ Por. T. Cantelmi, L.G. Grifo, *Fascynująca sieć Internetu*, tłum. L. Rodziewicz, Kraków 2007, s. 27–28; M. Robak, *Zarzućcie sieć...*, s. 25.

³² Por. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Strona_g%C5%82%C3%B3wna>; polską wersję tej encyklopedii uruchomiono 26 września 2001. Por. E. Menduni, *I media digitali. Tecnologie, linguaggi, usi sociali*, Bari 2007, s. 229–230. Dyskusję nad zawartością Wikipedii, m.in. jakością artykułów tam umieszczanych, por. M. Szpunar, *Wikipedia — zbiorowa mądrość czy kolektywna głupota?*, <http://www.e-mentor.edu.pl/arttykul_v2.php?numer=27&id=589>, (data dostępu: 19.10.2009); C. Jardin, *Krynica wiedzy i głupoty*, <<http://portalwiedzy.onet.pl/4870,16925,1398452,1,czasopisma.html>>, (data dostępu: 14.12.2009); A. Niewińska, *Magister dzięki Wikipedii*, Rzeczpospolita 20–21 marca 2010, s. 1, A9.

³³ Teologia powinna podjąć refleksję nad rozwojem informacyjno-technologicznym, który wpisuje się w rozwój kultury. A nie ma kultury bez elementu kontemplacji. Por. T. Zasępa, *Media Człowiek Społeczeństwo*, s. 279.

³⁴ Por. *Kościół a Internet*, nr 8.

³⁵ Por. tamże, nr 9.

nocie. Jak również tylko w realnej wspólnotce Kościoła sprawuje się prawdziwą Mszę św. i sakramenty, nie zaś w sieci³⁶.

4. SPECYFICZNE WYZWANIA FORMACYJNE

Przywołane wyżej ogólne rozumienie dobrodziejstw i zagrożeń powiązanych z Internetem należy połączyć z formacją alumnów w seminariach duchownych. Pierwszym wyzwaniem jest formacja do środków społecznego przekazu rozumiana jako kształtowanie odbiorców. Również chodzi o przygotowanie do przysługującego stosowania mediów w pracy duszpasterskiej.

Temat edukacji medialnej przyszłych duszpasterzy przewijał się w Magisterium Kościoła, m.in. od soborowego dekretu *Inter mirifica*. W sposób bezpośredni, zagadnienie przygotowania przyszłych kapłanów w relacji do środków społecznego przekazu podejmuje instrukcja Kongregacji Wychowania Katolickiego z 1986 r.³⁷. W formacji medialnej alumnów zauważa się trzy poziomy. Pierwszy stopień obejmuje wychowanie wszystkich alumnów jako odbiorców (czytelników, słuchaczy, widzów). Drugi zmierza do ukształtowania umiejętności duszpasterskich, tj. do formowania wiernych w przestrzeni medialnej oraz do wykorzystania środków przekazu w duszpasterstwie. Trzeci poziom, zwany specjalistycznym, obejmuje przygotowanie przyszłych pracowników mediów i wykładowców³⁸.

Wcześniejsze dokumenty Magisterium oraz wyżej wskazana instrukcja z 1986 r. nie wymieniają wprost Internetu jako środka komunikacji społecznej. Bezpośrednie odniesienie do Internetu w formacji seminarzystów podaje dopiero dokument *Kościół a Internet*. W tej edukacji chodzi o coś więcej, niż tylko umiejętności techniczne. „Nauczanie o Internecie i nowej technologii wiąże się więc z czymś więcej, niż techniki nauczania; młodzi ludzie muszą się nauczyć, w jaki sposób dobrze funkcjonować w świecie cyberprzestrzeni, dokonując roztropnych osądów, zgodnie ze zdrowymi kryteriami moralnymi odnośnie do tego, co w niej znajdują i stosować nową technologię dla swego integralnego rozwoju i dla pożytku innych”³⁹. Tenże dokument wskazuje następnie na przydatność wykształcenia medialnego dla osób sprawujących władzę w Kościele. Również tego wykształcenia potrzebują kapłani, diakoni, zakonnicy i ich świeccy współpracownicy⁴⁰.

³⁶ Por. tamże.

³⁷ Kongregacja Wychowania Katolickiego, *Wskazania dla formacji przyszłych kapłanów odnośnie do środków społecznego przekazu* (19 marca 1986), Watykan 1986.

³⁸ Omówienie tych trzech poziomów formacji, por. A. Domaszk, *Formacja alumnów wyższych seminariów duchownych do korzystania ze środków społecznego przekazu w misji Kościoła*, Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny 51(2008)3–4, s. 94–104.

³⁹ *Kościół a Internet*, nr 7.

⁴⁰ Por. tamże, nr 11.

Zauważyć należy, że współcześni alumni seminariów duchownych posiadają już obszerną wiedzę nt. Internetu i praktyczne umiejętności wyniesione ze środowisk, w których dotąd żyli. Jednak należy dalej pogłębiać ich formację jako odbiorców mass mediów oraz ich umiejętności pastoralnego wykorzystania środków przekazu. „Właśnie dlatego, że informatyka wytworzyła nową kulturę, którą kapłan ma obowiązek ewangelizować, powinna ona być studiowana, przyjmowana i promowana od samego początku formacji kapłańskiej. Młodzi seminarzyści wychowali się już w czasach, w których komputeryzacja jest zasadniczym elementem ich kultury i naturalnym narzędziem rozwoju ich aktywności”⁴¹. Dodać tu należy, że prawo kanoniczne domaga się od pasterzy aktywnego wykorzystania mediów w misji Kościoła. „W wypełnianiu swojej funkcji, pasterze Kościoła, korzystając z prawa przysługującego Kościołowi, powinni posługiwać się środkami społecznego przekazu”⁴².

Również należy zauważyć, że odpowiednie przygotowanie seminarzystów wychodzi naprzeciw rzeczywistości. Wielu młodych ludzi, a także osób w średnim wieku, traktuje Internet i np. portale społecznościowe jako część swego życia. Dystansowanie się od nowych mediów tym samym oddziela duszpasterzy od znacznej części wiernych. I odwrotnie, „zanurzenie się” w środowisku cyfrowym, pozwala doświadczyć ich życia, a także dawać świadectwo wiary. Tak jak Jezus, który przyjął ludzkie ciało i doświadczył życia zwykłych ludzi. Świat wirtualny nie zastąpi bezpośrednich ludzkich relacji, ale wykorzystanie cyfrowych narzędzi pozwala rozciągnąć oddziaływanie duszpasterskie na ludzi, którzy preferują kontakt w cyfrowym dystansie.

Program studiów seminaryjnych w Polsce kilkakrotnie odnosi się do wykształcenia medialnego. Wśród przedmiotów fakultatywnych występuje *Propedeutyka nauk o sztukach audiowizualnych*, *Środki społecznej komunikacji* oraz *Elementy informatyki*⁴³. Przedmiotami obowiązkowymi są *Katolicka nauka społeczna* i *Teologia pastoralna*. Wykład pierwszego z wymienionych przedmiotów na roku IV powinien poruszyć problematykę zadań mass mediów⁴⁴, a w przedstawieniu *Teologii pastoralnej* na roku VI należy poruszyć zagadnienie środków społecznego przekazu w duszpasterstwie⁴⁵. Wybrane zagadnienia środków przekazu społecznego wystąpią także w przedstawianiu innych przedmiotów: katechetyka, homiletyka i liturgika, np. przygotowanie katechezy lub homilii w oparciu o materiały internetowe. Tematyki medialnej nie należy sprowadzić do

⁴¹ D. Castrillon Hoyos, *Kapłan a informatyka*, tłum. J. Mrówczyński, w: *Internet i Kościół*, red. J. Kloch, Warszawa 2011, s. 196; por. Benedykt XVI, *Przemówienie. Rola Internetu w formacji seminaryjnej* (7 lutego 2011), *L'Osservatore Romano* (2011)4, s. 13.

⁴² KPK 1983, kan. 822 § 1.

⁴³ Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Zasady formacji kapłańskiej w Polsce Ratio institutio-nis sacerdotalis pro Polonia*, Częstochowa 1999, s. 143.

⁴⁴ Por. tamże, s. 182.

⁴⁵ Por. tamże, s. 190.

czegoś jedynie pomocniczego czy nadobowiązkowego, lecz należy ją włączyć organicznie w całość formacji seminaryjnej. Wypada także wspomnieć o zasadach dobrego wychowania, które należy skonfrontować z używaniem Internetu czy telefonu komórkowego. Problem edukacji medialnej w seminariach występuje także w dokumentach II Synodu Plenarnego w Polsce. Stanowią one m.in. o tym, że studentów należy wprowadzać w złożoność współczesnej problematyki kulturowej, prowadzić wykłady, ćwiczenia na temat prawidłowego odbioru mediów oraz ukazywać ich rolę w ewangelizacji⁴⁶.

Choćby pobieżny przegląd stron internetowych pokazuje praktyczne wykorzystanie tego narzędzia w seminariach duchownych. Wydaje się, że wszystkie one posiadają własne strony www. Ich redakcja jest zróżnicowana. Zwykle informują o życiu seminaryjnym, historii i danych adresowych seminarium, kadryze wykładowców i przełożonych, bibliotece i jej zasobach, kołach zainteresowań, aktualnych wydarzeniach. Często udostępniają artykuły pisane m.in. przez samych seminarzystów. Są zbiorem pierwszych danych dla przyszłych kandydatów do życia kapłańskiego. Prezentują galerie zdjęć wydarzeń seminaryjnych. Oprócz linków do stron diecezjalnych odsyłają do różnych ciekawych wydarzeń religijnych i instytucji związanych z seminarium⁴⁷. Nie tylko seminaria diecezjalne posiadają strony internetowe, również seminaria zakonne i seminarium neokatechumenalne są obecne w tej przestrzeni⁴⁸.

Praktyczną część formacji medialnej stanowi m.in. redagowanie czasopism seminaryjnych. W ich przygotowaniu uczestniczą tak kadra formacyjna seminarium, jak i sami seminarzyści. Należą do nich przykładowo: z salezjańskiego seminarium w Krakowie „Łoś Press”⁴⁹ czy inne pisma seminaryjne⁵⁰. Czasopisma redagowane w seminariach posiadają różną szatę graficzną, są kilkustronicowe lub kilkudziesięciostronicowe. Stanowią ciekawą część publikacji katolickich.

⁴⁶ Por. *II Polski Synod Plenarny (1991–1999)*, Poznań 2001, nr 62, s. 116; tamże, nr 62, s. 175.

⁴⁷ Por. Wyższe Seminarium Diecezjalne im. Papieża Jana Pawła II w Łomży, <<http://wsd.lomza.pl/news.php>>, (data dostępu: 03.08.2010); Wyższe Metropolitalne Seminarium Duchowne w Warszawie, <<http://www.wmsd.waw.pl/>>, (data dostępu: 03.08.2010); Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej, <<http://www.wsdkoszalin.eu/>>, (data dostępu: 03.08.2010), itd.

⁴⁸ Por. Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Łądzie, <<http://www.lad.pl/>>, (data dostępu: 03.08.2010); Wyższe Seminarium Duchowne Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie, <<http://losiowka.pl/>> (data dostępu: 03.08.2010); Wyższe Seminarium Duchowne Ojców Franciszkanów w Łodzi, <<http://wsd-lodz.franciszkanie.pl/wsd/>>, (data dostępu: 03.08.2010); Archidiecezjalne Seminarium Misyjne „Redemptoris Mater”, <<http://www.redemptorismater.pl/>>, (data dostępu: 03.08.2010), itd.

⁴⁹ „Łoś Press” Magazyn Seminaryjny WSDTS w Krakowie, brak informacji o okresowości wydawania.

⁵⁰ „Powołanie” Pismo alumnów WSD Sandomierz, pismo jest półrocznikiem.

Niektóre z nich są dostępne w cybersieci: „Powołanie”, „Nasza Myśl”, „Ama”⁵¹. Innym elementem są filmy video obecne w sieci internetowej, które przedstawiają życie seminaryjne⁵². Opracowaniu, czy to czasopism, czy innych materiałów umieszczanych następnie w sieci, służą odrębne sale lub pracownie komputerowe. Ich wyodrębnienie i wyposażenie w komputery oraz inne urządzenia staje się standardem w seminariach.

Formując seminarzystów do mądrego i dynamicznego wykorzystania nowych technologii, także w przyszłej ich pracy pastoralnej, nie można zapomnieć o niektórych zagrożeniach. Alumni seminarium, tak samo jak inni wierni, doświadczają trudności i zagrożeń. Jednym z nich jest uzależnienie od Internetu lub od niektórych specyficznych form korzystania z nowych technologii, np. korzystania z telefonów komórkowych czy pisania esemesów. Problem nie leży w samej sieci i rozwiązaniach technicznych, ale w tym, że korzystanie z niej jest sposobem rozwiązywania osobistych problemów internauty⁵³. We współczesnym świecie, czynnikiem uzależniającym są nie tylko substancje psychoaktywne (np. alkohol czy nikotyna), lecz również określone czynności⁵⁴. Wirtualny świat stopniowo staje się dla niektórych miejscem psychologicznej ucieczki, gdzie osoba zapomina o swoich problemach, stresach i cierpieniach.

Wychowawcy seminaryjni powinni zatem podjąć refleksję oraz określone działania, tak w odniesieniu do forum zewnętrznego, jak i wewnętrznego. Kierownicy duchowi i spowiednicy, jako pierwsi, a czasem jedyni, mogą wychwycić ewentualne problemy i pomóc seminarzystom stawić czoła problemowi⁵⁵. Otwarcie się alumna przed takimi osobami pozwala zauważyć symptomy nadużywania

⁵¹ Por. „Powołanie”, <http://www.powolanie.sandomierz.opoka.org.pl/viewpage.php?page_id=16>, (data dostępu: 03.08.2010); „Nasza Myśl” Pismo Kleryków WSSD w Katowicach, <<http://www.naszamysl.seminarium.katowice.pl/>>, (data dostępu: 03.08.2010); „Ama” Pismo Kleryków Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi, <http://wsd.lodz.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=26&Itemid=39>, (data dostępu: 03.08.2010). Treść czasopisma franciszkanów z Łodzi „Nasze życie” nie jest umieszczona w sieci, ale za to pismo jest reklamowane krótkim filmem video: <<http://franciszkanie.tv/2010/07/nasze-zycie-numer-103/>>, (data dostępu: 03.08.2010).

⁵² Por. informacja o przedstawieniu Męki Pańskiej salezjańskiego seminarium w Krakowie, <<http://losiowka.pl/?cat=8>>, (data dostępu: 03.08.2010); wirtualny spacer po seminarium białostockim, <http://www.awsd.bialystok.pl/index.php?option=com_content&view=category&id=36&Itemid=27>, (data dostępu: 03.08.2010).

⁵³ Por. T. Zasępa, *Media Człowiek Społeczeństwo*, s. 268–274; W. Bobrowicz, *Internet. Kultura. Edukacja*, Lublin 2006, s. 72–74; M. Robak, *Zarzućcie sieć...*, s. 22–23.

⁵⁴ Por. K. Young, P. Klausning, *Uwolnić się z sieci. Uzależnienie od Internetu*, tłum. G. Pindur, Katowice 2009, s. 11–33; A. Wołpiuk, *Uzależnienie od Internetu jako nowy problem pomocy psychologicznej*, Problemy Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego 17(2003)1, s. 50–63; Ż. Polowczyk, *Internet. Media — edukacja — polityka*, s. 49–50; A. Zwoliński, *Sekty w Internecie*, Kraków 2009, s. 29–31.

⁵⁵ Por. J. A. Rafferty, *Internet addiction and seminary formation*, *Seminary Journal* 8(2002)1, s. 29–30.

Internetu, które łączy się np. z poczuciem niskiej wartości, wyobcowaniem, niedostosowaniem się do środowiska czy stresem. Temat roztrópnego korzystania z Internetu powinien pojawić się na konferencjach duchowych.

Wychowawcy seminaryjni winni również podjąć zagadnienie ewentualnego uzależnienia od Internetu na forum zewnętrznym, jako jeden z punktów skrutynium i oceny kandydata⁵⁶. W program formacyjny trzeba włączyć zagadnienia etyczne i zagrożenia, które dotyczą korzystania z Internetu. Korzystanie z Internetu, pracowni komputerowej, własnych komputerów, itp. dobrze jest oprzeć na wewnętrznym regulaminie seminarium⁵⁷.

Z tematyki uzależnień, ale w specyficznym zakresie, wpływa sprawa uzależnienia od pornografii internetowej. Trudno wskazać wiarygodne dane, które by pokazywały procent duchownych i seminarzystów korzystających z pornografii dostępnej w Internecie. Jednakże jest to potencjalne zagrożenie⁵⁸. Bierny odbiór treści i obrazów o znaczeniu seksualnym napęla myśli i wyobrażenia osoby. Następnie ten stan rzeczy może przerodzić się w potrzebę szukania przyjemności zmysłowej. Częste wystawianie się na treści erotyczne może stopniowo prowadzić do uzależnienia. Równolegle z tym procesem postępuje duchowa degradacja. Początkiem jest zaniedbywanie praktyk pobożnych: Liturgii Godzin, różańca, rozmyślania i innych modlitw. Osoba doświadcza niekontrolowanych wyobrażeń, zaniedbuje samodyscyplinę, rachunek sumienia, a następnie sakramentalną spowiedź⁵⁹.

Formacji alumnów do czystości i kapłańskiego celibatu zagraża jakiegolwiek korzystanie z pornografii, nie tylko internetowej. Wychowawcy seminaryjni muszą jednoznacznie podejmować ten problem i formować wychowanków do czystości⁶⁰. W ramach formacji ludzkiej należy ukazywać studentom pozytywne i negatywne oddziaływanie mediów, w tym m.in. Internetu⁶¹. W strategii formacyjnej podstawowymi środkami są: codzienna modlitwa, sakrament Eucharystii i pojednania. Innymi elementami są: ukazywanie przykładu świętych, kształtowanie zasad dobrego wychowania i ducha braterstwa, formacja wstępna przed seminarium, a także dalsze oddziaływanie, po ukończeniu seminarium, czyli tzw. formacja permanentna⁶².

⁵⁶ Por. tamże, s. 30–31. Oczywiście należy respektować tajemnicę forum wewnętrznego.

⁵⁷ Por. tamże, s. 32.

⁵⁸ Por. M. Weber, *Pornography, electronic media and priestly formation*, *Homiletic & Pastoral Review* (2008)4, s. 11–14.

⁵⁹ Por. tamże, s. 12–14.

⁶⁰ Por. J. A. Rafferty, *Internet addiction and seminary formation*, s. 31.

⁶¹ Odniesienie do Internetu, pośród formacji do czystości kapłańskiej, zauważyli np. biskupi amerykańscy, por. United States Conference of Catholic Bishops, *Program of Priestly Formation*, Washington 2006, nr 79.

⁶² Por. M. Weber, *Pornography...*, s. 16–17.

W ramach ogólnej edukacji medialnej, należy uwypuklić niektóre zagadnienia szczegółowe. Chodzi o zasady bezpiecznego korzystania z sieci, ochronę danych osobowych i respektowanie praw autorskich. Prawo Kościoła chroni dobre imię i intymność osób⁶³. Te wartości prawa naturalnego przynależne każdej osobie ludzkiej należy szanować także w przestrzeni Internetu. W konsekwencji, Kościół katolicki chroni informacje, które posiada o swoich wiernych. Wyrazem tego są zasady prawa kanonicznego dotyczące archiwów kościelnych, głównie diecezjalnych i parafialnych. Te normy są jednak niewystarczające. Współczesna edukacja powinna uświadomić zagrożenia, które niesie z sobą świat mediów cyfrowych wraz z Internetem. Zapis, magazynowanie i przetwarzanie informacji elektronicznych domaga się zasad kontroli, aby uniknąć działań hakerskich, manipulacji różnego rodzaju lub działań niezgodnych z prawem.

Pierwszym zabezpieczeniem dla internauty jest używanie zdrowego rozsądku, częściowa ostrożność, a nadto asceza medialna. Świadomość, że wielu innych śledzi moje działania w Internecie, powinna powstrzymywać przed odwiedzaniem stron potencjalnie podejrzanych lub niebezpiecznych. Tak jak w rzeczywistości realnej, rozsądek podpowiada, by unikać osób i miejsc niebezpiecznych⁶⁴.

Następne zabezpieczenia dotyczą strony technicznej. Chodzi o stosowanie i unowocześnianie zabezpieczeń komputerów i serwerów — programów ochronnych. Na rynku występują liczne programy, od prostych antywirusowych, po złożone systemy ochronne. Same zabezpieczenia techniczne nie rozwiążą wszystkich problemów. Dlatego należy je łączyć ze zdrowym rozsądkiem i czujnością. Wyrazem tego jest np. nieotwieranie podejrzanych maili i załączników, niepodawanie swoich danych osobowych, jeśli to nie jest konieczne, itd.⁶⁵. Nie należy zgrywać na dysk twardy komputera czy też uruchamiać programów nielegalnych lub plików pobranych z niewiadomego źródła. Dla bezpieczeństwa, nie należy ponadto w opcjach przeglądarki internetowej włączać funkcji autouzupełniania formularzy oraz zapamiętywania haseł.

⁶³ KPK 1983, kan. 220. O prawie do dobrej opinii i ochronie życia prywatnego, por. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (7 grudnia 1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, s. 526–606, nr 26; por. też *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. 2, Poznań 2002, nr 1929–1933; A. Domaszek, *Ochrona danych osobowych — obowiązek duszpasterski*, Prawo Kanoniczne. Kwartalnik Prawno-Historyczny 53(2010)3–4, s. 50–53.

⁶⁴ Por. *Kościół a Internet*, nr 12.

⁶⁵ Popularnym sposobem wyłudzenia informacji jest m.in. mail, wyglądający jak oficjalna korespondencja konkretnego banku, z prośbą o uzupełnienie danych w załączonym formularzu i odesłanie do nadawcy. Rozsądku internautów nie zastąpią zapewnienia twórców i operatorów, np. Facebooka czy działania polityków. Każdy powinien sam zadbać o bezpieczeństwo swoich danych oraz prywatność w sieci, por. M. P. Pręgowski, *W standardzie wszyscy cię znają. Prywatność w czasach Internetu*, Przegląd Powszechny (2011)2, s. 18–26.

Z innych zasad bezpiecznego używania Internetu należy zwrócić uwagę na pocztę elektroniczną. Nie należy korzystać z darmowych serwerów dla prowadzenia korespondencji, która wymaga poufności, jest urzędowa czy oficjalna, np. witryny parafialnej czy oratorium salezjańskiego. Do „darmowej” poczty zwykle administrator serwera dołącza reklamy. Nie ma też pewności, czy firma lub jej pracownicy przestrzegają zasad dyskrecji. Nie mówiąc już o tym, że użytkownik takiej poczty nieświadomie promuje czyjś znak towarowy, tj. także firmy wrogiej Kościołowi⁶⁶.

Kolejną zasadą powinno być stosowanie złożonych i różnorodnych hasel. Tak jak dom mieszkalny powinien być zabezpieczony trudnym zamkiem, tak i dostęp do niektórych przestrzeni internetowych należy chronić odpowiednimi hasłami. Chodzi o zabezpieczenie komputera, poczty internetowej, dostępu do banku czy innych wejść na poszczególne strony, które wymagają logowania. Należy używać wielu różnych hasel, a nie tego samego do różnorodnych logowań.

Kościół troszczy się o duchowe dobro wiernych, co obejmuje również szacunek dla każdej informacji na ich temat. Dane dotyczące wiernych Kościoła katolickiego wymagają ochrony prawnej. Ponadto, stosowanie ustawy o ochronie danych osobowych z 1997 r.⁶⁷ zobowiązuje różne osoby zarządzające bazami danych w Kościele do respektowania polskich regulacji prawnych. Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski wraz z Generalnym Inspektorem Ochrony Danych Osobowych przygotował instrukcję na potrzeby Kościoła katolickiego w Polsce i opublikował ją w 2009 r.⁶⁸.

Przetwarzanie takich danych wrażliwych jak poglądy religijne jest dopuszczalne, kiedy wynika to ze statutowych działań kościołów i związków wyznaniowych. Istotnym warunkiem jest to, że przetwarzanie danych dotyczy wyłącznie członków tych społeczności religijnych⁶⁹. Zwyczajnie, administrator danych ma obowiązek zgłosić (zarejestrować) posiadany zbiór informacji do Generalnego Inspektora⁷⁰. Z obowiązku rejestracji niektórzy administratorzy danych są zwolnieni, dotyczy to m.in. członków kościołów lub związków wyznaniowych o uregulowanej sytuacji prawnej⁷¹.

Pojęcie „zbiór danych” obejmuje tradycyjną, tj. papierową formę, np. księgi parafialne, ale również elektroniczne kartoteki parafialne czy programy kadrowo-

⁶⁶ Por. M. Górnicki, *E-mail wygodny czy bezpieczny? A może jedno i drugie?*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/X/XK/mg_emaild.html>, (data dostępu: 28.12.2011).

⁶⁷ Por. *Ustawa o ochronie danych osobowych*, Dz. U. 1997 r. Nr 133 poz. 883 z późn. zm.

⁶⁸ Por. Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, *Instrukcja Ochrona danych osobowych w działalności Kościoła Katolickiego w Polsce* [dalej: *Instrukcja KEP — ochrona danych*] (23 września 2009), *Wiadomości Kościelne Archidiecezji Białostockiej* 37(2009)3, s. 91–103.

⁶⁹ Por. *Ustawa o ochronie danych osobowych*, art. 27 ust. 2 pkt 1, pkt 4.

⁷⁰ Por. tamże, art. 40.

⁷¹ Por. tamże, art. 43 ust. 1 pkt 3.

-płacowe⁷². Przetwarzanie danych stanowi również ich przesłanie w mailu lub sms-ie. Podstawą przetwarzania danych jest przepis prawa lub zgoda osoby, której dane dotyczą. Przyzwolenie osoby nie jest potrzebne, gdy chodzi o wykonywanie działań statutowych Kościoła katolickiego wobec własnych członków wspólnoty kościelnej lub osób utrzymujących z nim stałe kontakty w związku z ich działalnością, i zapewnione są pełne gwarancje ochrony przetwarzanych danych⁷³.

W instrukcji z 2009 r. o ochronie danych osobowych dostrzega się nowoczesne systemy informatyczne. Należy zapewnić ich bezpieczeństwo poprzez: „a) zapewnienie dostępu do komputerów wyłącznie osobom upoważnionym (np. ustawienie monitorów komputerowych w sposób uniemożliwiający osobom postronnym zapoznanie się z danymi, zachowanie w tajemnicy haseł dostępu do komputerów, zastosowanie wygaszacza ekranu w momencie niekorzystania z komputera); b) przechowywanie elektronicznych nośników informacji zawierających dane osobowe (dyskietki, płyty CD, taśmy magnetyczne) w sposób zabezpieczający przed nieuprawnionym przejęciem, odczytem, skopiowaniem lub zniszczeniem; c) w sytuacji, gdy dane osobowe przetwarzane są na komputerze przenośnym (laptopie), niezbędne jest zachowanie szczególnej ostrożności podczas jego transportu, przechowywania i użytkowania w terenie oraz zastosowanie programu szyfrującego; d) systemy informatyczne, przy użyciu których przetwarzane są dane osobowe, zabezpiecza się przed utratą zasilania poprzez zastosowanie urządzeń UPS; e) systemy informatyczne, przy użyciu których przetwarzane są dane osobowe, zabezpiecza się przed utratą danych poprzez wykonywanie okresowych kopii bezpieczeństwa; f) systemy informatyczne, przy użyciu których przetwarzane są dane osobowe, zabezpiecza się przed zagrożeniami pochodzącymi z sieci publicznej Internet za pomocą specjalistycznych mechanizmów teleinformatycznych, takich jak: — zaporą ogniową (tzw. „firewall”), — system wykrywania włamań,— oprogramowanie antywirusowe. Zagrożenia powyższe można wyeliminować poprzez korzystanie z komputera niemającego połączenia z Internetem”⁷⁴.

Kolejnym wyzwaniem dla edukacji medialnej w seminariach duchownych są problemy prawne, zwłaszcza kwestia praw autorskich. Cyberprzestrzeń jest pełna np. homilii czy kazań, opracowań teologicznych, artykułów, itp. Ich obec-

⁷² Por. *Instrukcja KEP — ochrona danych*, nr I/3. Przetwarzanie danych osobowych w praktyce Kościoła katolickiego głównie obejmuje prowadzenie ksiąg i kartotek parafialnych, formację alumnów seminariów duchownych i kandydatów do życia konsekrowanego oraz procedury sądowe, por. A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski, *Prawo wyznaniowe*, wyd. 2, Warszawa 2008, s. 207.

⁷³ Por. *Instrukcja KEP — ochrona danych*, nr I/4: „Przetwarzanie danych szczególnie chronionych osób nienależących do Kościoła jest dopuszczalne za pisemną zgodą tych osób”. Por. też tamże, Lista pytań, nr 12.

⁷⁴ Tamże, nr II/3 pkt. 3.

ność w sieci stanowi zarazem upublicznienie utworu. W świetle prawa polskiego należy chronić prawa autorskie osobiste i majątkowe⁷⁵. Ich naruszeniem staje się m.in. plagiat, tj. podpisanie się pod cudzym tekstem, kazaniem, lub takim wygłoszeniem lub publikacją opracowania, które nie wskazuje na wykorzystane źródło i prawdziwego autora utworu⁷⁶. Każdy może korzystać z opublikowanych w sieci materiałów. Ich dalsze przetwarzanie jest dozwolone, gdy opiera się na zasadzie cytowania źródła. W innym razie, bez tego odniesienia, staje się kradzieżą własności intelektualnej.

Dobrze wyedukowani seminarzyści te same zasady, dotyczące legalności, będą stosować np. w katechezie. Wiążące słowa „nie kradnij” dotyczą wszystkich, tak katechetów, jak i uczniów. Respektowanie prawa własności oraz praw autorskich powinno dotyczyć m.in. programów posiadanych przez katechetę i katechizowanych. Uszanowanie cudzej pracy należy również odnieść do procesu przygotowywania prac domowych. Proste wycięcie tekstu znalezione w sieci, a następnie wklejenie do własnego opracowania czy potem wydrukowanie jako własnej pracy, musi bezwzględnie wskazywać na źródło tekstu. Ukazywanie przez katechetę tych problemów stanowi realizację celów wychowawczych, tj. uszanowanie cudzej pracy oraz niepopelnianie plagiatu⁷⁷.

5. ZAKOŃCZENIE

Tak jak to zasygnalizowano we wstępie, najbardziej ogólne spojrzenie Kościoła na Internet jest pozytywne. Cyberprzestrzeń jest kolejnym darem Bożym i jednocześnie wyrazem ludzkiej mądrości. Jak każde narzędzie w ręku człowieka, może być użyte w dobrym lub złym celu.

Do dobrodziejstw Internetu należy zaliczyć dostęp do olbrzymiej liczby informacji, także w wymiarze religijnym. Cyberprzestrzeń daje ogromne możliwości ewangelizacji świata. Wierni oraz różnorakie społeczności katolickie mogą na różne sposoby dzielić się wiarą za pośrednictwem Internetu. Sieć elektronicz-

⁷⁵ Por. *Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, Dz. U. 1994 Nr 24, Poz. 83 z późn. zm.; L. Adamowicz, M. Kawa, *Zobowiązania Kościoła katolickiego w zakresie ochrony praw autorskich*, w: *Przesłanie chrześcijańskie a mass media. Aspekty prawno-kanoniczne. Materiały spotkania wykładowców prawa kanonicznego (WSD oo. Redemptorystów, Tuchów, 7–8 kwietnia 1999 r.)*, red. A. Kaczor, Lublin 2000, s. 51–55.

⁷⁶ Prawne konsekwencje wykorzystania materiałów homiletycznych, por. T. Naganowski, *Cudze myśli i słowa w czyichś ustach. Głos prawnika*, w: *Ściągać czy nie ściągać? O pomocach do homilii i kazań*, red. M. K. Kubiak, W. Przyczyna, Poznań 2008, s. 67–80. Por. też *Etyka w Internecie*, nr 6, 17; J. Szyran, *Kopiować czy nie kopiować? Problematyka kradzieży własności intelektualnej*, *Homo Dei* (2011)1, s. 45–56; P. Bortkiewicz, *Kradzież myśli*, *W drodze* (2000)6, s. 35–43.

⁷⁷ Ujmując zagadnienie od strony moralnej, kradzież własności intelektualnej jest zawsze złem moralnym i grzechem, por. J. Szyran, *Kopiować czy nie kopiować?*, s. 55. Por. też *Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych*, art. 1, art. 74–77².

na umożliwia ponadto kontakt pomiędzy różnymi osobami i grupami wewnątrz samego Kościoła.

Wśród zagrożeń związanych z Internetem znajdują się przestępstwa elektroniczne, działania hakerskie, powszechna obecność pornografii i witryn pełnych przemocy. Problemem jest nierówny dostęp do sieci wynikający z barier technicznych i materialnych. Nadto nadmiar informacji powoduje tzw. przeciążenie informacyjne. Obok wielu dobrych katolickich witryn występują takie, które odbiegają od myśli katolickiej, lub są sprzeczne z *credo* Kościoła, mimo że błędnie nazywają się katolickimi lub kościelnymi.

Internet niesie z sobą szereg wyzwań dla formacji seminaryjnej. Pierwszym z nich jest dobra edukacja medialna, która obejmuje specyfikę cyberprzestrzeni. Sporadycznie może się pojawić problem uzależniania od Internetu lub od pornografii internetowej. Inne zagadnienia szczególne, które należy uwzględnić w edukacji seminaryjnej, to: zasady bezpiecznego korzystania z sieci, ochrona danych osobowych i respektowanie praw autorskich.

Mimo swoich ograniczeń, Internet jest użytecznym narzędziem w ręku kompetentnych i mądrych duszpasterzy. Całe środowisko seminaryjne powinno podjąć z odwagą wyzwanie, by to narzędzie służyło misji Kościoła. Warto na koniec przywołać słowa Jana Pawła II. „Nie lękajcie się nowych technologii! Są one «wśród niezwykłych wynalazków» — *inter mirifica* — które Bóg dał nam do dyspozycji, abyśmy mogli odkrywać prawdę, korzystać z niej i ją przekazywać — również prawdę o naszej godności i o przeznaczeniu jako Jego dzieci, jako dziedziców Jego wiekuistego Królestwa”⁷⁸.

THE INTERNET AS A BENEFIT AND A THREAT: FORMATIONAL CHALLENGES TO SEMINARIES

Summary

The Church's teaching on the Internet is positive. The use of the Internet, as of every tool in the hands of man, may lead to positive or negative consequences. The paper touches upon the question of whether the Internet is a benefit or a threat to seminarians.

Among the benefits of the Internet is access to a vast amount of information, including that of religious character. Cyberspace opens up a range of possibilities for evangelizing the world and making contacts with different people and groups inside the Church. Internet-related threats include electronic crimes, hacking, pornography and websites full of violence. Another problem is uneven access to information. Additionally, an excess of information causes the so called information overload. Apart from many good Catholic websites, there are also ones which differ from Catholic thought or are contrary to it.

⁷⁸ Jan Paweł II, *List apostolski Szybki rozwój* (24 stycznia 2005), L'Osservatore Romano (2005) 7–8, s. 35–39, nr 14.

The Internet is a challenge to seminarians. The first of the challenges is good media education, which takes the specificity of cyberspace into account. Occasionally, the problem of Internet addiction might occur. Other issues that ought to be included in seminary education are rules for safe Internet use, personal data protection, and respecting copyrights. Despite its many limitations, the Internet can be a useful tool in the hands of competent and wise priests. The whole of the seminary environment ought to take up this challenge with courage so that the Internet might serve the mission of the Church.

Keywords: Internet, mass media, seminary, seminary formation

Nota o Autorze: ks. dr Arkadiusz Domaszk SDB — absolwent Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, adiunkt na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym SDB w Krakowie oraz Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim w Rzymie. Zainteresowania naukowe: prawo posługi nauczania, normy ogólne prawa kanonicznego, dobra doczesne Kościoła, prawo wyznaniowe i prawo zakonne.

Słowa kluczowe: Internet, mass media, seminarium duchowne, formacja seminaryjna